

Michał SŁONIEWSKI

Szkoła Główna Turystyki i Rekreacji w Warszawie

NOWE, STARE FORMY TURYSTYKI W SPALE

1. Wstęp

W roku 2011 obchodzono uroczyste 500-lecie Spały, za symboliczne narodziny której uznano pierwszy zapis istnienia molendum Spala w *Liber Beneficiorum* – spisie beneficjów archidiecezji gnieźnieńskiej opracowanym na zlecenie prymasa Polski arcybiskupa Jana Łaskiego w 1511 r. Wspomniane obchody rocznicowe przyczyniły się znacząco do pogłębienia badań i studiów nad historią i współczesnością tej miejscowości. Dzięki licznym publikacjom, konferencjom i dyskusjom stan wiedzy o tym, co działo się na tym terenie może być naprawdę imponujący.

Zasobna w lasy i zwierzynę Puszcza Pilicka przyciągała przez wieki polujących polskich władców. Analizując rzeczywiste cele przyjazdów i pobytów w Spale rosyjskich carów i polskich prezydentów II Rzeczypospolitej i porównując je do współczesnych czasów nie sposób nie znaleźć licznych podobieństw i paraleli. Chociaż głównym motywem w przeszłości takich przyjazdów było myślistwo, to jednak nie bez znaczenia był aktywny w różnych formach wypoczynek, często w kameralnym gronie rodziny i najbliższego otoczenia. Chociaż na przestrzeni lat, szczególnie już w okresie powojennym, formy wypoczynku, turystyki i rekreacji uległy zmianom, to jednak

nadal głównym powodem przyjazdów do Spały pozostawał kontakt z unikatową przyrodą, oferującą całą gamę szeroki możliwości wypoczynku. W ostatnich latach, dzięki nowym działaniom inwestycyjnym w zakresie hotelarstwa, stworzono w Spale niespotykane poprzednio, całkowicie nowe formy turystyki i wypoczynku.

Celem niniejszej pracy jest przybliżenie i opisanie różnorodnych form turystyki, rekreacji i wypoczynku realizowanych w Spale na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Pozwoli to na sformułowanie wniosków odnośnie do tego, które z form istniejących w przeszłości zachowały się, i w jakim zakresie, do czasów współczesnych, a jakie nowe formy turystyki rozwinęły się i stały się dominujące we współczesnym obliczu turystycznej Spały.

2. Okres carski

Przez całe stulecie na analizowanym terenie niewiele się działo. Od XVIII w. odnotowywano w księgach metrykalnych parafii inowłodzkiej istnienie młyna należącego do rodziny Spałów. Prawdziwe narodziny Spały i jej wyjątkowa kariera rozpoczęła się od polowania następcy rosyjskiego tronu Aleksandra Aleksandrowicza w 1876 r. Urzeczony pięknem miejscowej przyrody i bogactwem zwierzyny polecił on margrabiemu Zygmuntowi Andrzejowi Wielkopolskiemu wybudować pałacyk myśliwski (fot. 1). W 10 lat później już jako car imperium rosyjskiego mógł wraz z najbliższą rodziną i dworem spędzić w Spale ponad cztery tygodnie oddając się swojej ulubionej rozrywce, jaką były polowania (KOBALCZYK, SŁONIEWSKI 2011, s. 49–55). Praktycznie od tej pory Spała stała się stałym miejscem pobytów wypoczynkowych połączonych z polowaniami, głównie na jesieni, cara Aleksandra III, a następnie jego syna Mikołaja II. Aleksander III jako car przebywał w Spale 6-krotnie i raz jako następcę tronu, natomiast jego syn 4-krotnie jako następcę tronu i aż 8-krotnie jako rosyjski imperator (CZESTNYCH, KETTERING, SŁONIEWSKI 2011, s. 13 i 73). Na ziemiach polskich wymienieni carowie polowali właściwie jeszcze tylko w Białowieży i w okolicach Skierniewic. Dzięki ich przyjazdom nastąpił niebywały rozwój dawnej osady młynarskiej. Oprócz pałacyku myśliwskiego powstały inne obiekty i urządzenia służące wygodzie carskiej rodziny i jej świcie; hotele, koszary, elektrownia, stajnie, magazyny. Spała już pod koniec XIX w. posiadała kanalizację i wodociągi. Do Spały za

przyczyną przyjazdów rodziny carskiej licznie przybywali ich arystokratyczni krewni z całej Europy, bywali także przedstawiciele polskiej arystokracji, a polowaniom na dziki oddawał się sam Szach Persji Nasir ad-Din.



Fot. 1. Widok ogólny na pałac cesarski w Spale
(pocztówka z pocz. XX w.)

Niewątpliwie w tym przypadku mieliśmy do czynienia z pewnym rodzajem **turystyki przyjazdowej w celach wypoczynkowych połączonym z aktywną rekreacją ruchową**. Należy pamiętać, że zarówno Aleksander III, jak i Mikołaj II prowadzili niezwykle aktywny tryb życia. Słynący z niezwykłej siły Aleksander III był zagorzałym piechurem, natomiast jego syn jeździł konno i grał w tenisa. Obaj przestrzegali diety i stronili od alkoholu (KO-BALCZYK, SŁONIEWSKI 2011, s. 79).

Warto oczywiście postawić pytanie, dlaczego rosyjscy carowie tak ochoczo przyjeżdżali właśnie do małej Spały na wypoczynek i polowania? Przecież jako władcy blisko 1/6 powierzchni Ziemi mogli wybrać zupełnie inne miejsce również, a może nawet bardziej, obfitujące w zwierzynę. Na pewno do tego wyboru przyczynił się szybki rozwój kolei w ówczesnym

Królestwie Polskim. Kolej jako nowoczesny, szybki i bezpieczny środek transportu była niewątpliwie głównym powodem tego wyboru. Nie ulega wątpliwości, że właśnie ten środek transportu wpłynął istotnie na częstotliwość i wygodę przyjeżdżających. Rodzina carska często podróżowała koleją nie tylko po swoim imperium, ale również dzięki niej odwiedzała swoich licznych krewnych w Europie Zachodniej.

Inną przyczyną wyboru Spały na miejsce swoich polowań było występowanie tutaj gatunku jelenia europejskiego, który był niezwykle cenionym trofeum myśliwskim. Tak więc dzięki rosyjskim carom wybudowano nowoczesny jak na tamten okres kompleks rezydencyjny, ale wyjątkowo skromny pod względem architektonicznym i niezbyt wygodny dla osób tu przebywających.

3. Okres II Rzeczypospolitej

Odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 r. przyniosło nowe decyzje w sprawie rezydencji w Spale, która szczęśliwie nie ucierpiała podczas działań w czasie I wojny światowej. Rada Ministrów RP uchwaliła 19 lutego 1920 r., że „Zamek Królewski w Warszawie, Łazienki Królewskie, Belweder, Wawel i Spała są gmachami reprezentacyjnymi Rzeczypospolitej Polskiej, że z uwagi na ich charakter przeznaczone są do użytku Naczelnika Państwa.” (SŁONIEWSKI 2012, s. 22). Józef Piłsudski odwiedził Spalę 5-krotnie wraz z rodziną w latach 1921–1922. Jego pierwszy kilkunastodniowy pobyt związany był z jego rekonwalescencją po przebyciu ciężkiej grypy. Można więc w tym przypadku mówić o formie turystyki leczniczej. Jak napisała we wspomnieniach jego żona Aleksandra: „Mąż był szczęśliwy w zaśnieżonych lasach spalskich, gdyż kochał przyrodę.” (PIŁSUDSKA 1989, s. 200). Naczelnik Piłsudski przyjeżdżał do Spały w celu podreperowania swojego już nie najlepszego zdrowia, nie był natomiast zainteresowany polowaniami. Prezydent Stanisław Wojciechowski – wybrany na to stanowisko 9 grudnia 1922 r., w następstwie zastrzelenia Gabriela Narutowicza – bardzo szybko polubił Spalę i udawał się tam zawsze, gdy mógł wygospodarować trochę wolnego czasu w natłoku swoich rozlicznych obowiązków państwowych. Według wspomnień jego adiutanta por. Henryka Comte’a: „wyjeżdżał sam lub z rodziną, zwłaszcza w porze letniej, bo wtedy krajobraz posiadał szczególne

uroki”. A „codzienne życie w Spale , o ile nie odbywały się specjalne przyjęcia lub polowania, wolne było od sztywnych form obowiązujących w Belwederze. Kiedy tylko sprzyjała pogoda cały wolny czas poświęcano na wycieczki brzegiem Pilicy. Wycieczki piesze lub pojazdami do tzw. Grzyba” (COMTE 1976, s. 92–93).

Prezydent Wojciechowski polował często, ale najczęściej samotnie. Najlepiej jednak odpoczywał podczas długich spacerów w lesie. Organizował też narady polityczne z udziałem premiera Władysława Grabskiego i ministra Władysława Sikorskiego, ale – jak donosiła prasa – był czas i na rozrywki. Spała, według doniesień prasowych, była uroczą miejscowością, posiadała wspaniały park, wielkie lasy i śliczną Pilicę. Rodzina i goście prezydenta Wojciechowskiego chętnie korzystali z gry w tenisa na korcie pamiętającym jeszcze carskie czasy. Jeżdżono konno i korzystano z wycieczek bryczkami po okolicach Spały. Takie pobyty dostojnych gości nazwalibyśmy **turystyką wypoczynkową** realizowaną w celu regeneracji zdrowia i czerpania przyjemności z aktywnego wypoczynku.

Kolejny gospodarz Spały, profesor Ignacy Mościcki, wybrany prezydentem po zamachu majowym w 1926 r., szybko przekonał się do niezwykłej urody tego miejsca. Ponadto świetne jego położenie, tylko niewiele ponad 100 km od Warszawy, pozwalało mu na częste wyjazdy samochodem. A prezydent Mościcki był ich wielkim koneserem. Do jego wyłącznej dyspozycji pozostawało kilka luksusowych samochodów marki Buick, Packard i Cadillac. Nierzadko prezydent sam prowadził samochód na trasie z Warszawy do Spały i z powrotem. Wyjeżdżał praktycznie co tydzień, najczęściej w piątki lub w soboty, a wracał w poniedziałek. Podczas jego obecności Spała stawała się miejscem reprezentacyjnym: przybywali dostojni goście, np. dyplomaci, ministrowie, generalicja. Przebywać w Spale na zaproszenie prezydenta Mościckiego to była prawdziwa nobilitacja towarzyska. Bardzo często organizowano dla gości polowania. Nie brakło też spotkań dla dyptomatów akredytowanych w Warszawie i ich rodzin. Z tych powodów w Spale ciągle prowadzono prace remontowe i modernizacyjne, m.in. w byłych carskich budynkach hotelowych nazwanych „Bristol” i „Savoy”. Można w takim przypadku dostrzec tutaj elementy **turystyki towarzyskiej** o charakterze klubowym. Ale do Spały na zaproszenie prezydenta nie przyjeżdżały bynajmniej tylko elity. Od 1927 r. organizowano tu Dożynki (fot. 2), na które przyjeżdżało według oficjalnych źródeł od 10 do 38 tys. uczestników z całej Polski. Nawet dzisiaj trudno wyobrazić sobie problemy organizacyjne,

z jakimi musieli borykać się organizatorzy tak gigantycznego przedsięwzięcia. W 1928 r. z samej Warszawy przybyło 28 pociągów, nie licząc autokarów i innych środków transportu. W okolicznych lasach wyrosło prawdziwe miasteczko namiotowe, w różnych miejscach stanęło 70 kuchni polowych, z których każda wydawała po 400 obiadów. Aby sprostać tym ogromnym wyzwaniom organizacyjnym w tym samym roku zbudowano okazały stadion z bieżnią okólną o długości 460 m i trybuny mogące pomieścić aż 10 tys. widzów. W następnych latach zbudowano ogromną halę o powierzchni 4 tys. m². Te inwestycje, można powiedzieć, były początkiem dzisiejszej infrastruktury Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich (COS-OPO) w Spale, a dożynki kontynuowane również obecnie to klasyczny przykład **turystyki krajowej, grupowej organizowanej w celu uczestnictwa w wielkim wydarzeniu społecznym** (SŁONIEWSKI, WERNER 2007, s. 28).



Fot. 2. Dożynki Prezydenckie w Spale w 1935 r.
(zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego)

Powstała w tamtych latach baza sportowa przyczyniła się także do organizacji wielu wydarzeń sportowych, w których uczestniczyły organizacje

sportowe, społeczne oraz paramilitarne. Spałę w tamtych czasach upodobał sobie również Polski Touring Klub, który organizował rajdy i zjazdy gwiazdźdźiste samochodów i motocykli (CHEŁMECKI 2007, s. 60).

Największą imprezą, oprócz oczywiście dożynek, jaka odbywała się w okresie międzywojennym był III Złot ZHP, który odbył się w 1935 r. z okazji 25-lecia powstania ruchu skautowego na ziemiach polskich. W zlocie wzięło udział ponad 25 tys. uczestników, w tym ponad 1000 polskich harcerzy z zagranicy oraz blisko 1000 skautów z Węgier, Czechosłowacji, Estonii, Anglii, Francji, Rumunii, Łotwy, Austrii, Norwegii i Szwajcarii. Była to impreza o wielkim wyzwaniu logistycznym. Cały teren Spały i okolic podzielono na osiem podobozów na łącznej powierzchni 11 km². Do obozowiska poprowadzono 3,5 km szosy oraz tory kolejowe z Tomaszowa Mazowieckiego w celu szybkiego przewiezienia uczestników zlotu. Na terenie obozu zainstalowano urządzenia wodne, sanitarne, elektryczne, mosty, kładki, zbudowano 164 budynki drewniane i 135 studzienek „abisynek”, dwie wieże stacyjne, jedną wieżę ciśnien do rozprowadzenia wody po całym obozie, ponad 100 ubikacji, dwa mosty – o nośności 2 t, długości 80 i szerokości 3 m. Autorem większości wykonanych w ciągu 90 dni prac była 200-osobowa grupa z Harcerskiego Ośrodka Pracy.

Podczas zlotu zorganizowano obowiązkowe zajęcia zwane harcami. Polegały one na udziale w biegu harcerskim i dwudniowej wycieczce oraz wykonaniu w czasie biegu harcerskiego pewnych zadań z zakresu pionierki, ratownictwa, łączności i terenoznawstwa. Harcerki prowadziły szkolenie w zakresie obsługi szpitala polowego i warsztatów szwalni, pralni, laboratorium fotograficznego i radiowego (fot. 3). Odbyły się też wystawy plenerowe i przyrodnicze. Nie zabrakło też międzynarodowej konferencji prasy skautowej, międzynarodowej konferencji instruktorów zuchowych oraz zebranie 300-osobowej grupy byłych harcerzy z czasów walki o niepodległość. Złot odwiedziła kilkunastoosobowa delegacja weteranów powstania styczniowego 1863 r. (SŁONIEWSKI 2012, s. 148–150). Tak wielka impreza nie mogła odbyć się bez życzliwej pomocy i akceptacji gospodarza Spały – prezydenta Mościckiego. Prezydent patronując takim przedsięwzięciom podniósł ich rangę w opinii publicznej. Pomimo zaawansowanego wieku Ignacy Mościcki pozostawał w bardzo dobrej kondycji fizycznej, uczestniczył w polowaniach, uprawiał jazdę konną, pływał po Pilicy kajakiem, grał w bilard. Ustanowił on w Spale również doroczne obchody św. Huberta, patrona myśliwych. Miały one bogaty program, a na jego uroczystość przyjeżdżali myśliwi i leś-

nicy z całego kraju. Ta tradycja przetrwała do dziś i od 2000 r. stanowi centralne święto polskich myśliwych. Spała w okresie prezydentury Ignacego Mościckiego to nie tylko wielkie imprezy, zloty, rajdy. Informacje o nich w prasie wywoływały ciekawość i chęć poznania tego miejsca przez duże rzesze polskiego społeczeństwa. Do Spały przyjeżdżały wycieczki organizowane przez różne instytucje społeczne i zakłady pracy. Wszyscy chcieli zobaczyć to rozświetlone przez obecność głowy państwa wyjątkowe miejsce. W promocję Spały angażował się też dr Mieczysław Orłowicz na łamach specjalistycznej prasy.



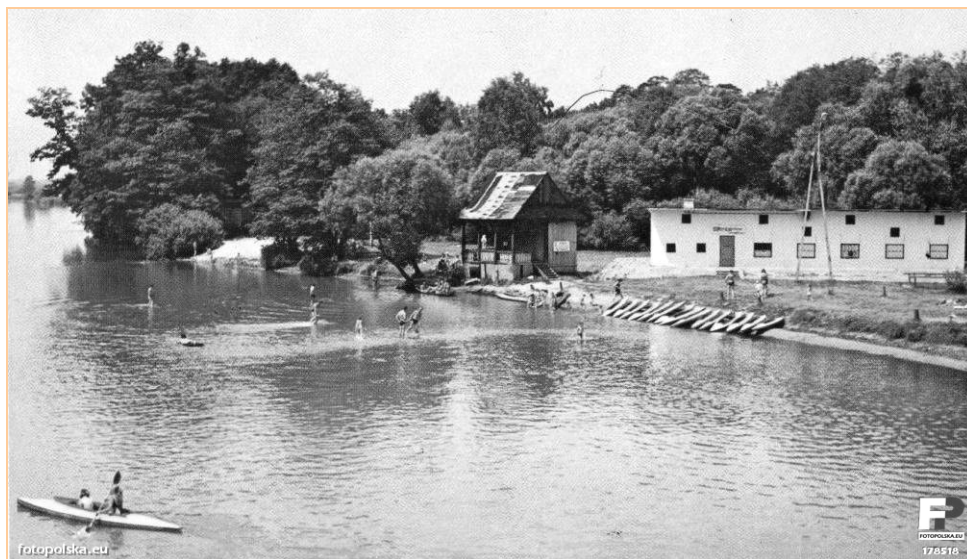
Fot. 3. III Zlot ZHP w Spale w 1935 r.
(zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego)

Prezydent Mościcki utworzył w Spale miejsce spotkań nie tylko myśliwych, dyplomatów i sfer rządowych. Uczynił ze Spały ośrodek otwarty, pomimo pewnych ograniczeń, dla młodzieży, sportowców, wojska, chłopów

i robotników z fabryk obszaru obecnego województwa łódzkiego. Można dziś śmiało powiedzieć, że już w okresie II Rzeczypospolitej Spała stała się pomimo oficjalnego charakteru rezydencją głowy państwa, ważnym **ośrodkiem turystycznym, do którego przyjeżdżano grupowo i indywidualnie w różnorodnych celach, m.in. poznawczych, sportowych, konferencyjnych, wypoczynkowych itp.**

4. Okres PRL

Wiele form turystyki zapoczątkowanych w okresie międzywojennym z powodzeniem kontynuowano po II wojnie światowej, chociaż zasadniczo zmienił się charakter, a przede wszystkim gospodarz Spały. Ocalała, poza spalonym pałacikiem myśliwskim, substancję materialną Spały prezydent Bolesław Bierut w 1946 r. przekazał związkom zawodowym z przeznaczeniem na organizację wypoczynku zbiorowego. W 1949 r. obiekty spalskie przejął w posiadanie nowo powstały wówczas Fundusz Wczasów Pracowniczych. W sezonie letnim już w pierwszych latach działalności do Spały



Fot. 4. Wypoczynek w Spale nad brzegiem Pilicy
(pocztówka z lat 60. XX w.)

przyjechało około 2 tys. wczasowiczów. Ośrodkiem opiekował się Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego. O sukcesie turystycznym Spały zaraz po wojnie znów zdecydowały te same jak wcześniej walory przyrodnicze, komunikacyjne i infrastrukturalne. Spała praktycznie w całym okresie PRL była **symbolem zorganizowanego wypoczynku dla ludzi pracy** (fot. 4). Należała terytorialnie do zarządu okręgu FWP w Warszawie i miała 630 miejsc noclegowych oraz dwie jadalnie na 700 osób. Prowadziła 14-dniowe wczasy indywidualne i rodzinne. Niewątpliwie mieliśmy wówczas do czynienia z formą *turystyki krajowej o charakterze socjalnym*. Władze polskiego sportu powierzyły natomiast Spale **funkcję centrum przygotowań polskich lekkoatletów** do Igrzysk Olimpijskich w Melbourne w roku 1956. W sześć lat później powstały trzy nowe pawilony mieszkalne dla sportowców. Początek lat 70. to niezwykle dynamiczny rozwój bazy sportowej w Spale (JÓŹWIK, KOBALCZYK, red. 2004, s. 20–21). W ślad za nią rozbudowano bazę noclegową i towarzyszącą.

5. Okres III Rzeczypospolitej

Przemiany polityczno-społeczne i gospodarcze po 1989 r. rozpoczęły trudny etap w istnieniu ośrodka turystycznego, jakim była Spała. Przede wszystkim FWP coraz gorzej radził sobie w wolnorynkowej rzeczywistości. Powolnej dekapitalizacji uległa baza noclegowa. Szczęśliwie ten okres nie trwał długo. Już w pierwszych latach XXI w. Spała powoli zaczęła odzyskiwać swój dawny blask. Oprócz nowych hoteli i pensjonatów powstały nowe obiekty gastronomiczne, infrastruktura towarzysząca, taka jak wypożyczalnie sprzętu sportowego, park linowy, plac paintballowy itp. Coraz bardziej modne i popularne stały się spływy kajakowe Pilicą. Powróciła tradycja Dożynek Prezydenckich, Hubertusa Spalskiego, zawodów sportowych w tym międzynarodowych spartakiad sportowych firm i instytucji (fot. 5). Powstały liczne nowe atrakcje i produkty turystyczne, np. Jarmark Antyków i Rękodzieła Ludowego czy trasa turystyczna Bunkry w Konewce. Z powodzeniem rozwija się **turystyka zdrowotna, aktywna i weekendowa**, wykorzystująca naturalne walory Spały i jej okolic, oferując **turystykę rowerową, pieszą i kajakową** (KIJEWSKI, SŁONIEWSKI 2006).



Fot. 5. Dożynki Prezydenckie w Spałę w 2011 r.
(fot. Stefan Marcinkowski)

W związku z powstaniem nowoczesnych obiektów konferencyjnych i szkoleniowych z odpowiednim zapleczem dynamicznie rozwija się także **turystyka biznesowa i konferencyjna**. W tych obiektach zwiększa się też obecność **gości zagranicznych o charakterze biznesowym**. Są to goście i współpracownicy licznych okolicznych fabryk i firm powstających również w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Spała licząca około 450 stałych mieszkańców, posiadająca potencjał blisko 1300 łóżek, jest znaczącym ośrodkiem turystycznym i pracodawcą nie tylko w województwie łódzkim. Oprócz posiadania nowoczesnej bazy noclegowo-gastronomicznej atutem Spały jest kultywowanie tradycji i historii tego miejsca. Tworzy to określony, pozytywny klimat, dzięki któremu do Spały tak chętnie przyjeżdżają liczni goście. Na każdym kroku mogą oni zapoznać się z jej historią poprzez odpowiednie oznakowanie miejsc szczególnie ważnych. Sprzyja to budowaniu odpowiednich związków mieszkańców i gości z przeszłością i tożsamością historyczną Spały. Ale oczywiście sama tradycja nie jest wystarczającym czynnikiem wpływającym na rozwój ruchu turystycznego. Bez inwestycji w bazę noclegową i gastronomiczną oraz infrastrukturę dodatkową w tym

sportowo-rekreacyjną trudno byłoby mówić o rozwoju różnorodnych form turystyki w Spale. Oddanie m.in. do użytku nowoczesnych hoteli Mościcki**** Resort & Conference (pierwszy hotel 4-gwiazdkowy w województwie łódzkim w 2005 r.) oraz hotelu Prezydent***, a także obiektów noclegowych w COS–OPO (Champion oraz Junior) wyposażonych w liczne sale konferencyjne, spowodowało nie tylko istotne zwiększenie liczby oferowanych przez Spalę noclegów, szkoleń i konferencji, ale również umożliwiło dynamiczny rozwój i powstawanie nowej, bogatej infrastruktury towarzyszącej (park Adrenalina, wypożyczalnia kajaków i rowerów, plac paintballowy itp.). Należy podkreślić również wybudowanie popularnego ciągu pieszo-rowerowego łączącego Tomaszów Mazowiecki ze Spalą. Obecnie planuje się jego przedłużenie poprzez połączenie Spawy z zabytkowym Inowłodzem. Wszystko to wpływa i będzie wpływać na dalszy rozwój i różnorodność realizowanych form turystyki w Spale.

6. Podsumowanie i wnioski

Najstarszymi formami turystyki w Spale, chociaż w okresie carskim przełomu XIX i XX w. nie używano takiej terminologii w odniesieniu do pobytów rodziny Romanowów, był aktywny, rodzinny wypoczynek związany najczęściej z uczestnictwem w imperatorskich polowaniach na grubego zwierza. Dotyczył on z oczywistych względów tylko bardzo wąskiej grupy członków rodziny cesarskiej i nielicznych zaproszonych gości z kręgów arystokracji rosyjskiej i międzynarodowej. Spała była wówczas rezydencją cesarską całkowicie niedostępną osobom postronnym.

Po I wojnie światowej, kiedy Spała stała się jedną z nielicznych oficjalnych rezydencji głów polskiego państwa kontynuowano przyjazdy do niej w różnorodnych celach. Naczelnik państwa Józef Piłsudski i prezydent Stanisław Wojciechowski przyjeżdżali tutaj w celu podreperowania zdrowia i aktywnego wypoczynku w gronie rodziny i najbliższych współpracowników. Pobyty te można określić jako formy ówczesnej **turystyki zdrowotnej i turystyki wypoczynkowej**. Dla prezydenta Stanisława Wojciechowskiego i jego następcy Ignacego Mościckiego ważnym motywem przyjazdów do Spawy były polowania. O ile dla Stanisława Wojciechowskiego było to tylko formą rekreacji fizycznej, to już Ignacy Mościcki uczynił z polowań wydarzenie po-

lityczne, zapraszając wysokich polskich i zagranicznych dygnitarzy państwowych oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego. Można więc to nazwać współcześnie **turystyką towarzyską o charakterze klubowym**. Był on również głównym gospodarzem i organizatorem rozlicznych masowych, cyklicznych imprez, takich jak Dożynki, Święto św. Huberta czy zawodów sportowych i zlotów turystycznych. Większość z nich jest współcześnie kontynuowana w okresie III Rzeczypospolitej, budując ich swoistą tradycję historyczną. Pomimo pewnych ograniczeń w zakresie przyjazdów wynikających z faktu posiadania przez Spałę w okresie II Rzeczypospolitej statusu oficjalnej rezydencji głowy państwa, stawała się ona miejscem powszechnie znanym i licznie odwiedzanym przez turystów i uczestników masowych imprez. Były to żywe przykłady **turystyki krajowej, grupowej organizowanej w celu uczestnictwa w ważnych wydarzeniach społecznych**. Spała dzięki temu już przed II wojną światową stała się **ważnym ośrodkiem turystycznym, do którego przyjeżdżano grupowo i indywidualnie w celach poznawczych, sportowych, konferencyjnych i wypoczynkowych**. Po wojnie kontynuowano te formy turystyki, pomimo zasadniczej zmiany statusu Spały. Dominującą rolę w okresie PRL stanowiły formy organizacji wypoczynku zbiorowego realizowanego przez Fundusz Wczasów Pracowniczych (FWP). Była to typowa **turystyka krajowa o charakterze socjalnym**. W Spałę dzięki rozbudowie Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich (COS–OPO) rozwijały się przyjazdy grup sportowych również z zagranicy. O ile przyjazdy sportowe do Spały nadal istnieją i zwiększają intensywność w okresie III Rzeczypospolitej, to turystyka grupowa o charakterze socjalnym przestała praktycznie istnieć. I jest to właściwie jedyna forma turystyki, która całkowicie zniknęła z mapy tej miejscowości. W jej miejsce rozwija się, dzięki licznym inwestycjom w nowoczesne obiekty konferencyjno-noclegowe, **turystyka korporacyjna** zarówno indywidualna, jak i grupowa. Towarzyszą jej **przyjazdy o charakterze rekreacyjno-zdrowotnym, głównie weekendowe**, bazujące na licznych obiektach i wydarzeniach sportowych oraz, tak jak w przeszłości, na naturalnych warunkach przyrodniczych Spały. Różnorodność form turystyki realizowanej w tej miejscowości opartą na unikatowej przyrodzie, korzystnym położeniu geograficznym w centralnej Polsce oraz dobrej infrastrukturze gwarantuje dalszy rozwój turystyki przyjazdowej do Spały.

BIBLIOGRAFIA

- CHEŁMECKI J., 2007, *Sportowcy u Prezydenta Mościckiego*, Rocznik Naukowy Wyższej Szkoły Turystyki i Rekreacji im. Mieczysława Orłowicza w Warszawie, 5.
- COMTE H., 1976, *Zwierzienia adiutanta. W Belwederze i na Zamku*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- CZESTNYCH S., KETTERING K., SŁONIEWSKI M., 2011, *Spała – carska rezydencja*, Cel, Warszawa.
- JÓŹWIK M., KOBALCZYK A. (red.), 2004, *Nasza Spała*, wyd. II, COS-OPO, Spała.
- KIJEWSKI K., SŁONIEWSKI M., 2006, *Rozwój turystyki zdrowotnej w Spale*, Rocznik Naukowy Wyższej Szkoły Turystyki i Rekreacji im. Mieczysława Orłowicza w Warszawie, 4.
- KOBALCZYK A., SŁONIEWSKI M., 2011, *Carska Spała*, Max, Spała.
- PIŁSUDSKA A., 1989, *Wspomnienia*, Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”, Warszawa.
- SŁONIEWSKI M., 2012, *Prezydencka Spała*, Max, Spała.
- SŁONIEWSKI M., WERNER P., 2007, *Wpływ Prezydenta Ignacego Mościckiego na rozwój turystyki w Spale*, Rocznik Naukowy Wyższej Szkoły Turystyki i Rekreacji im. Mieczysława Orłowicza w Warszawie, 5.